

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatecznych

## Zwycięstwo powstania Górnosląskiego

Jak już wczoraj donosiliśmy, między pos. Korfantym, a Komisją Międzysojuszną podpisaną została umowa, mocą której przez obok przemyślowy Śląsk zostaje przeprowadzona linia demarkacyjna, mniej korzystna wprawdzie dla nas, niż linia Korfanteo, ale równoległa do niej w dość bliskiej odległości biegnąca. Szereg punktów ważnych ze względów gospodarczych albo komunikacyjnych (jak n. p. stacja Koźle) pozostawia ona wprawdzie po przeciwnej stronie, ale bądź co bądź oddaje w ręce polskiej administracji najważniejszego obszaru przemysłowego. Gliwice, Zabrze, Bytom, Królewska Huta, Katowice — nie mówiąc już o Rybniku i Pszczynie — pozostają w ten sposób po wschodniej stronie linii demarkacyjnej wraz z całym bogactwem przemysłowym i górniczym, jakie te miasta reprezentują. Z całego tego obszaru wycofane zostają wojska koalicyjne, a na ich miejsce przychodzi administracja, policja i wojsko polskie.

Powierzenie administracji na tym obszarze organom państwa polskiego jest rzeczą nader doniosłą. Samo przez się nasuwa się przypuszczenie, że tem samem zostaje stworzony prejudykat dla stałego uregulowania przyszłej granicy polskiej. Jeżeli gen. Lerond wracając z Paryża uznaje za właściwe stworzyć taką linię demarkacyjną, to chyba można bez obawy lekko myślności wnioskować, że na podstawie przywiezionych instrukcji uważa ją za prawdopodobną linię przyszłego stałego rozstrzygnięcia.

Zdaje sobie bowiem chyba sprawę, że w przyszłości wyparcie Polaków poza tę linię i poza ten obszar, obecnie prowizorycznie im przyznany, byłoby rozpętaaniem rozpaczy, jakiego małą próbką było obecne powstanie górnosląskie.

Tak więc powstanie likwiduje się w sposób dla nas korzystny, a dla powstańców zaszczytny. Obszary, na których zdolali oni rozwinąć sztandar polski, zostały Polsce na razie prowizorycznie, ale jak sądzimy, będą i na stałe przyznane. Krew przez nich przelana nie została więc zmarnowana. Najważniejsza i najbardziej polska część Śląska jest już w ręku polskiem. Czy i dalszy jeszcze pas ziemi polsko-sląskiej, na razie zatrzymany pod zarządem komisji aljanckiej, nie zostanie nam przy dalszych pertraktacjach przyznany, nie jest rzeczą negatywnie rozstrzygniętą. Owszem i pod tym względem można żywić pewne nadzieje.

## Straty Sprzymierzonych

„Oberschlesische Zeit.” donosi, na podstawie informacji otrzymanych rzekomo od osób wiarygodnych, że straty Sprzymierzonych na Górnym Śląsku wynoszą 298 zabitych, w tem 68 oficerów. Włochów zginęło 200 żołnierzy i 50 oficerów. Francuzi mieli zabitych 48 żołnierzy i 18 oficerów.

## Wznowienie ruchu kolejowy.

Na obszarze, pozostającym w ręku powstańców wznowiono ruch kolejowy. Normalnie kursuje obecnie 45 par pociągów. Podjęty został również ruch towarowy. Personel kolejowy pracuje bez zarzutu. Na wszystkich dworcach panuje największy porządek. Publiczność podróżująca zachowuje się nienagannie. Połączenie telegraficzne funkcjonuje bez przeszkód.

## Sytuacja w Opolu

Biuro Wolffa donosi, że na rozkaz generała Le Rond'a, wytoczono w Opolu jedną baterję. Armaty ustawiono w kie-

runku Dąbrowy. Wynika z tego, że Komisja Międzysojusznica zdecydowana jest bronić Górnego Śląska przed ewentualnym napadem Niemców.

Członkowie Komisji Międzysojusznicy opuścili Opole. Z tego powodu zapanowało wśród ludności niemieckiej zaniepokojenie, gdyż obawia się ona zajęcia miasta przez powstańców.

## Jak opanowano Pszczynę

Z Pszczyny donoszą: Wkroczyliśmy z oddziałami powstańczymi do Pszczyny. Żaloga włoska poddała się. Wobec tego rozbrojonym Włochom komenda powstańcza pozwoliła swobodnie poruszać się w mieście.

Władze powstańcze uruchomiły dotąd 45 par pociągów osobowych, które kursują począwszy od Mysłowic aż do Odry.

W Główniej kwaterze powstańczej panuje wiara niezłomna w powodzenie sprawy. Coraz bardziej utrzymuje się przekonanie, że gdyby nie żywiołowy wybuch protestu i zdecydowana postawa ludności, sprawa Górnego Śląska stałaby nierównie gorzej. Dni widoki na przyszłość są o wiele optymistyczne.

## Zajęcie Kędzierzyna i Zabrze

Wczoraj wieczorem Kędzierzyn został wzięty przez powstańców. Pod miastem toczyła się zacięta walka, ofiarą której padło wielu zabitych i rannych z obu stron. Oddziały powstańcze kilkakrotnie wdzierały się do miasta, były jednak odpierane. Główna akcja koncentrowała się koło dworca kolejowego, skąd strzelano z armat do powstańców. Wreszcie udało się powstańcom zdobyć miasto.

Nocy wczorajszej powstańcy obsadzili wewnętrzną część miasta, przy czym aresztowali wielu Niemców.

## Po ustaleniu linii demarkacyjnej

Wiadomość o ustaleniu linii demarkacyjnej wywołała wśród Niemców górnosląskich piorunujące wrażenie. Onegdaj rano zebrał się w Opolu kilkutyśięcny tłum Niemców i wśród śpiewu niemieckich pieśni narodowych udał się pod gmach Komisji Międzysojusznicy. Do gen. Le Rond'a udała się delegacja demonstrantów.

Obszar objęty linią demarkacyjną uważa ogół ludności polskiej na Górnym Śląsku, a w szczególności powstańcy, za niewystarczający. Mimo ogłoszonego zawieszenia broni, przyszło w kilku punktach frontu górnosląskiego do starć powstańców z Niemcami. Należy się jednak spodziewać, że ludność poddała się rozkazom władz kierujących powstaniem.

## Sprawa Śląska a rekonstrukcja gabinetu

Warszawa. (Telef.) Prasa warszawska wyraża zapatrywanie, że powstanie na G. Śląsku wpłynęło na zmianę planu gabinetu obecnego w polityce wewnętrznej. Zamierzał on w dniu zebrania się Sejmu na sesję wiosenną ustąpić. Ten plan uniemożliwiło powstanie górnosląskie. W chwili obecnej Polska nie może pozostawać bez rządu. Nawet w tym wypadku, jeżeli prezydent Witos zechce podać się do dymisji, nikt inny, — zdaniem prasy warszawskiej, — jak tylko on sam, powinien ponownie otrzymać polecenie utworzenia nowego gabinetu. Będzie to zatem rekonstrukcja, polegająca na tem, że z ławy rządu zniknie ewentualnie kilku ministrów nieodpowiednich.

## Niemieckie bojówki

W powiatach raciborskim, kozielskim i głupczyckim organizuje się potajemnie niemiecka samoobrona, która przybiera cechy powstania niemieckiego. Jednym z głównych prowodyrów jest podobno major v. Haltz.

W nocy z 8 na 9 maja zaatakowały bojówki niemieckie miejscowość Birawę nad Odrą. Powstańcy pod naporem przeważających sił cofnęli się chwilowo.

## Zgoda stronnictw w sprawie górnosląskiej

Warszawa. (Telef.) Prasa warszawska, omawiając zgodę stronnictw sejmowych na zaniechanie dyskusji nad oświadczeniem prezydenta ministrów, wyraża zapatrywanie, że zgodę tę można uważać za znak bardzo dobry. Położyła ona w ten sposób tamę gadulstwu w Sejmie, gdyż w sprawie Górnego Śląska wszystkie stronnictwa polskie hołdują jednym i tym samym zapatrywaniem. Powtóre milczenie to stronnictw zapobiegnie takim albo innym wycieczkom pod adresem tego lub owego mocarstwa zagranicznego.

## Niemcy przyjęły ultimatum entente'y

W Niemczech przyszedł do steru nowy rząd z b. ministrem finansów D-r'em Wirthem (centrum) jako kanclerzem na czele. W środę nowy rząd stanął przed Sejmem Rzeszy, w którym kanclerz Wirth złożył deklarację, że Niemcy nie chcą dopuścić do zajęcia zagłębia Ruhr przez koalicję, przyjmując ultimatum entente'y.

Po przemówieniu d-ra Wirtha zabierali głos przywódcy poszczególnych partii za i przeciwko ultimatum. Przystąpiono do głosowania. Oddano 397 głosów, w tem 221 za przyjęciem, 165 przeciwko, a 1 poseł wstrzymał się od głosowania.

W ten sposób zostało przyjęte oświadczenie rządu w sprawie ultimatum.

## Budżet na 1921-22

WARSZAWA, (telefon.) Rada finansowa zatwierdziła wypracowany przez ministra skarbu D-ra Steczkowskiego budżet państwowy na rok 1921-22 i odesłała go do prezydium Rady ministrów.

Prezydium Rady ministrów nie rozpoczęło jeszcze rozpatrywania budżetu, ale ma to uczynić w bieżącym jeszcze tygodniu i minister skarbu spodziewa się, że zaraz po Zielonych Świętach budżet przedłożony będzie sejmowi. Dr. Steczkowski wygłosi natychmiast wyczerpujące expose. Jest zamiar, aby zaraz rozwinęła się dyskusja budżetowa.

Dr. Steczkowski wyraża przekonanie, że w razie wykonania wypracowanego budżetu, stan finansowy Polski znacznie się poprawi.

## Powszechny spis ludności

dnia 30 września 1921 roku.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej postanowiono dokonać powszechnego spisu ludności Rzeczypospolitej. Spis ten odbędzie się dnia 30 września 1921 roku.

## Trzeci maja w Seminarjum

Młodzież żeńska obu gimnazjów i seminarjum nauczycielskiego zebrała się o godz. 10 w kościele Pp. Dominikanek. Nabożeństwo odprawił ks. prof. Bromski, kazanie okolicznościowe, bogate w myśli piękne, wygłosił prefekt ks. Łytkowski, w czasie mszy śpiewał chór seminaryjny.

W Seminarjum odbył się o godz. 12 uroczysty poranek ku uczczeniu święta narodowego. Dyrektor zakładu przedstawił w dłuższym przemówieniu zasady konstytucji: majowej z r. 1791, Napoleonowskiej dla Ks. Warszawskiego r. 1807, Aleksandrowskiej dla Królestwa Kongresowego r. 1815, oraz ostatniej Konstytucji z 17 marca 1921 r., wskazał na łączność obu ustaw narodowych, z ducha polskiego poczętych a nie narzuconych przez siły postronne i zakończył:

Teraz wolnej polskiej młodzi  
Tylko czyn się szczerzy godzi  
Bo Czyn prawy wolność rodzi.

Na część artystyczną złożyły się deklamacje i śpiew chóru działwy ze szkółki i chóru kursistek oraz produkcje skrzypcowe uczenie. Wrażenie jakie odnieśliśmy z wieczoru sławskiego, spotęgowało się w nasi przemieniło się w przekonanie, że seminarjum w osobie p. Jankiewicza posiada istotnie mistrza nauczycielskiego zarówno w doborze utworów melodyjnych, jakoteż i w doprowadzeniu uczenie do artystycznego wykonania. Ponieważ i deklamacje stały na wyżynie estetycznej, wyznajemy, że przez Seminarjum została wielka rocznica godnie uczczoną. I. P.

Poszukuję mieszkania, z 3—4 pokoi z kuchnią z wygodami w śródmieściu od zaraz lub później. Za wyszukanie odpowiedniego mieszkania, względnie dopomożenie mi do wyszukania takowego, gotów jestem dobrze wynagrodzić. Oferty pod »Mieszkanie« do Administracji »Dziennika Narodowego«.

Komisariat Policji Państwowej ogłasza na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, że Sumonicz Kiwa rocznik 1891, syn Altra i Łai zamieszkały w Piotrkowie ul. Garncarska № 3 zgubił kartę odroczenia wydaną przez PKU. w Piotrkowie, którą to kartę rkwnocześnie unieważnia się. Uprasza się wszystkie władze kontrolne legitymujących się powyższą kartą aresztować i odstawić do tut. Komendy L. Dz. 7695.

Zginęła karta powołania wydana przez PKU. w Piotrkowie na imię Karola Obermana z gm. Rozprza.

Zginęła karta zwolnienia wydana przez PKU. w Piotrkowie na imię Edwarda Morawskiego z gm. Woźniki.

Zginął paszport wydaný przez Urząd gm. Kamińsk na imię Władysława Weber.

2 bilardy do sprzedania. Kaliska № 26. Skład wódek Musiałkowskiego.

Komisariat Policji Państw. w Piotrkowie ogłasza na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, że Dessau Abram Jankiel rocz. 1898, syn Tobjana i Brandli zamieszkały w Piotrkowie ulica Garncarska L. 12 zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU. w Piotrkowie, którą to kartę jednocześnie unieważnia się. Uprasza się wszystkie władze kontrolne legitymujących się powyższą kartą aresztować i odstawić do tutejszej Komendy L. Dz. 8145.

Przyjezdny poszukuje pokoju z niekropującym wejściem ewent. z utrzymaniem. Tomickiego 13 dla H. K.

Cena egzemplarza 5 marek.



## Nasz samorząd powiatowy

Po wsiach pow. Piotrkowskiego sły-chać często skargi na zebraniach na samorząd powiatowy. Ludność gmin poruszając swe bolączki, wiąże je z działalnością Sejmiku i Wydziału Powiatowego. Niezadowoleni wprost twierdzą tu ówde, że wiele niewygód, braków i nieprawidłowości pochodzi z nieodpowiedniej gospodarki Sejmiku i Wydziału pow. w Piotrkowie.

Jako przykłady przytaczali, że Sejmik nie zaopatruje ich w drzewo opałowe i budulcowe, ściągając kontyngenty zboża nie według sporządzonych przez Komisję gminne rozkładów i przy tej sposobności ekspedycje karne wychodzą z rolnikami źle, że wieś nie otrzymuje nafty oraz cukru itd.

W takim stanie rzeczy należy wyjaśnić, że do zakresu działania Sejmiku należy w pierwszym rzędzie nadzór nad samorządem gminnym, a pozatem budowa i utrzymanie dróg powiatowych, ochrona i rozwój rolnictwa, handlu i przemysłu, ochrona zdrowia publicznego tj. zakładanie i utrzymywanie szpitali powiatowych, urządzeń sanitarnych, dobroczynność publiczna, popieranie oświaty i podnoszenie poziomu obyczajności i kultury społecznej.

Za swą działalność w wymienionych wyżej sprawach Sejmik musi przyjąć odpowiedzialność i z krytyką rzeczą na swą gospodarkę w tym zakresie obowiązany się liczyć.

Natomiast takie sprawy, jak ściąganie kontyngentów zboża, dostarczenia nafty, cukru, drzewa do Sejmiku nie należą do nieprawidłowa działalności w tych sprawach nie może być Sejmikowi przypisywana.

Sejmik przez Wydział Powiatowy oraz przez swoich członków w różnych Komisjach państwowych zawsze broni interesów ludności i w dalszym ciągu, rozumiejąc, że ludność powinna mieć swojego opiekuna w Sejmiku, od funkcji tych nie usuwa się.

Aby jednak skutecznie pomóc gminniakom w razie jakiegos nadużycia czy nieprawidłowości, należy, by w podobnych wypadkach Urzędy gminne spisywały odpowiedni protokół, opisując możliwie dokładnie całą rzecz i wymieniając osoby, które brały udział w tem wypadku i świadków. Ogólnikowo raporty lub ogólnie krytykujące uchwały zebrań i Rad gminnych nie pozwolą skutecznie wtrącać się w daną sprawę.

Mylne mniemanie poszczególnych gminniaków co do kompetencji Sejmiku i Wydziału należy prostować, a pretensje łagodzić, gdyż są to objawy szkodliwe zarówno dla samorządu gminnego, jak i powiatowego, bo osłabiają zaufanie.

## KRONIKA

— Wyrok. W głośnej sprawie sukcesorów hr. Andrzeja Zamojskiego, o zwrot

historycznych domów przy ul. Nowy-Swiat № 67 i 69 w Warszawie, przeciwko Skarbowi Rzeczypospolitej Polskiej wytoczonej — Sąd Okręgowy w dniu dzisiejszym ogłosił wyrok, którego mocą powództwo całkowicie oddalił, zasądając na rzecz Skarbu od powodów 251,550 mk. tytułem kosztów sądowych. Motywy wyroku ogłoszone będą 24 b. m.

— **Zapowiedź przyjazdu Hoovera do Piotrkowa.** Jak się dowiadujemy, w ciągu następnego tygodnia przybywa do Piotrkowa wielki przyjaciel naszego narodu i dobroczyńca milionów dziatwy polskiej, Hoover naczelny dyrektor Polsko-Amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom. Jak wiadomo około półtora miliona dzieci jest dożywianych w Polsce dzięki ofiarnej pomocy tej humanitarnej instytucji i jej dyrektora Hoovera, wypróbowanego przyjaciela naszego narodu.

Na cześć wielkiego gościa zorganizowaną zostanie w Piotrkowie w czasie jego pobytu olbrzymia manifestacja dziatwy i powiatu. Miasto przybrane będzie w chórągwie o barwach polskich i amerykańskich. Termin przyjazdu podany.

— **Ze spraw szkolnych.** Jak nas informują II Gimn. męskie (ks. Janowskiego) przyjęło na własność Towarzystwo szkoły średniej (opiekujące się do chwili upaństwowienia obecnym Gimnazjum im. Bol. Chrobrego). Obecnie nazwa tej uczelni brzmi: „Piotrkowskie Gimnazjum Męskie“.

## Sprawozdanie Piotrkowskiego Oddziału Czerwonego Krzyża za styczeń, luty i marzec 1921 r.

### I.

Brygady dożywiania w szpitalu głównym. Wydano 9450 porcji. Na ten cel zużyto 880 funtów chleba, 257 funt. mąki pszennej, 51 funt mąki żytniej, 435 funt. kaszy, 110 funt. ryżu, 307 szt jajek, 20 f. cukru, pół funt. kawy, 3 i ćwierć funta kakao, 113 i pół funt. słoniny, 221 funt. bułek, 48 funt. włoszczyzny, 220 funt. grochu, 300 f. kartofli, 50 f. cielęciny, 5 f. maku, 1300 szt. gilz.

### II.

Brygada dożywiania (Koło Ziemianek) w szpitalu głównym — (oddział wewnętrzny) — wydała 9120 porcji. Na ten cel zużyto 405 f. chleba, 253 f. mąki pszennej, 280 f. kaszy, 144 f. ryżu, 35 szt. jaj, 87 f. cukru, 3 f. kakao, 104 t. słoniny, 120 gramów sacharyny, 70 f. soli, 411 f. grochu, 180 f. kartofli, 3 f. herbaty, 3 kawałki mydła, 1 t. jabłek, 6 pudów drzewa, 7 i pół korca węgla i 4 paczki zapalek.

### III.

Herbaciarnia na stacji wydała 19452 porcje. Zużyto na ten cel 100 f. chleba,

430 gramów sacharyny, 3 f. i 10 funtów herbaty, 3 f. cykorji, 556 f. marchwi, pietruszki, cebuli i kapusty, 4 kawałki mydła, 6 paczek zapalek, 2 korce i 150 f. węgla, 10 i pół puda drzewa, 137 i pół f. soli, 118 f. słoniny, 429 i pół f. kaszy, 85 f. mąki, 540 f. kartofli i 2001 f. grochu.

Prezes St. Orzechowski.

## Ogłoszenie

W rejestrze handlowym Sądu Okręgowego w Piotrkowie w dziale „A“ pod Nr. kolejnym I wpisano następujące firmy:

439. »Wilhelm Wajzman« sklep marnarski w Piotrkowie, czynny od 1919 r., własność Wilhelma Wajzmana zamieszkałego w Piotrkowie.

440. Bartenbach i Ferszt p. u. »Mazur« wyrób mydła i proszku mydlanego w Piotrkowie, czynny od 1919 r. własność Ryszarda Bartenbacha i Szyi Ferszta, zamieszkałych w Piotrkowie. Zarząd spółki należy do obydwóch wspólników łącznie i oni uprawnieni są do podpisywania imieniem spółki wszelkich zobowiązań.

dnia 16 marca 1921 roku.

»B« 14. »Elabor« spółka akcyjna Handlowo-Przemysłowa L. J. Borkowski w Warszawie oddział w Piotrkowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: prowadzenie handlu węglem kamiennym, żelazem i innymi metalami, artykułami technicznymi, materiałami budowlanymi, oraz budową kolejek wązkotorowych, czynne od 1 kwietnia 1914 roku. Kapitał zakładowy wynosi 3.000.000 rubli. Majątkiem spółki zarządza i reżuruje Zarząd, którego osobowy skład został wpisany do właściwego rejestru dla zakładu głównego. Oddziału Piotrkowskiego prokurentami są: Kazimierz Mierzanowski i Józef Sokołowski, zamieszkałi w Piotrkowie. Towarzystwo Akcyjne. Ustawa Towarzystwa została zatwierdzona Ukazem Najwyższym 17 maja 1902 roku.

»B« 15. »Hoppe, Brygiel i Szajnert« młyn motorowy i krajęga w Hucie Porajskiej, czynne od 15 listopada 1920 roku, właścicielami są: Ludwik Hoppe, zamieszkało w Hucie Porajskiej, Abram Brygiel, zamieszkały w Niechcicach i Jakób Szajnert, zamieszkały w Hucie Porajskiej. Kapitał zakładowy stanowi suma 144.000 marek. Majątkiem spółki zarządzą sami wspólnicy łącznie i oni też upoważnieni są do podpisywania wszelkich zobowiązań firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powstała na zasadzie aktów rejentalnych, sporządzonych przed Notarjuszem Żarskim w Piotrkowie d. 31 sierpnia 1920 roku za № 776 i 18 października 1920 roku za № 898. Czas trwania spółki nieograniczony.

268. Dnia 7 marca 1921 r. w dziale »A« pod № kolejnym 2, wpisano przy firmie Kopalnia węgla »Halina« A. Modze-

lewski, W. Filipczyński i S-ka. Właścicielami są: Wiktor Filipczyński, Karo Podawski, Antoni Zawadzki i Anton Biernackiewicz, zamieszkałi w Sosnowcu i Michał Wolny, zamieszkały w Niwce, oraz spadkobierczyni po Alonsie Modzelewskim, nieletnia Halina Modzelewska. Majątkiem spółki zarządzają i rozrządzają wszyscy wspólnicy, przy czem sprawy ważniejsze rozstrzyganą są większością głosów. Zobowiązania firmy podpisują pod stemplem firmowym. Alfons Modzelewski, Antoni Zawadzki i Wiktor Filipczyński lub dwóch wymienionych łącznie z jednym z pozostałych wspólników. Na mocy uchwały rady familijnej z dnia 3 marca 1921 r. w imieniu nieletniej Haliny Modzelewskiej działają ks. proboszcz Franciszek Gala, zamieszkały w Niwce.

63. Dnia 21 marca 1921 r. w dziale »A« pod № kolejnym 2 przy firmie »Bracia Thouet« w Brnie, oddział w Noworadomsku wpisano: na zasadzie doniesienia Sądu powiatowego w Brnie z dnia 29 stycznia 1921 r. przy firmie dla zakładu głównego w Brnie wpisano: prokury udzielono Nobertowi [Rotterowi centralnemu inspektorowi firmy w Brnie.

## D-r. FAJMAN

POWRÓCIŁ

i wznowił przyjęcia.

Choroby skórne i weneryczne  
Kaliska 26.

Zginęła karta powołania wydana przez PKU. w Piotrkowie na imię Bronisław Jeska z gm. Ręczno.

Zginęła karta powołania wydana przez PKU. w Piotrkowie, na nazwisko Jakób Kraska z Gościłowic, gm. Podolin.

Komisariat Policji Państwowej w Piotrkowie ogłasza na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, że Ogłoz Stanisław rocznik 1900, syn Józefa i Józefy zamieszkały w Piotrkowie ul. Bykowska l. 79 zgubił kartę odroczenia wydaną przez PKU. w Piotrkowie, którą to kartę jednocześnie umiawnia się. Uprasza się wszystkie władze kontrolne legitymujących się powyższą kartą aresztować i odstawić do tutejszej Komendy L. Dz. 8206.

Komisariat Policji Państwowej ogłasza na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, że Jakubik Władysław rocznik 1894 syn Wojciecha i Marjanny zamieszkały we wsi Bagno gm. Rozprza zgubił kartę powołania wydaną przez PKU w Piotrkowie, którą to kartę równocześnie umiawnia się.

Uprasza się wszystkie władze kontrolne legitymujących się powyższą kartą aresztować i odstawić do tutejszej Komendy L. Dz. 8518.

# DRUKARNIA NARODOWA

dawniej Państwowa

PIOTRKÓW, BYKOWSKA L. 71.

WYKONUJE:

BROSZURKI, SPRAWOZDANIA, PODRĘCZNIKI  
:: Kł SZKOLNE i t.p. ::

CYRKULARZE, BLANKIETY, MEMORANDUM,  
:: KOPERTY I INNE. ::

PLAKATY, AFISZE,  
ULOTKI, PROGRAMY.

WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH, KOOPERATYW, STOWARZYSZEŃ I BIUR. ::

Zamówienia wykonywane są szybko, starannie i po cenach możliwie przystępnych.

PRENUMERATA miesięczna za »Dziennik Narodowy« w mieście wynosi 80 mk., na prowincji 90 mk.

CENY OGŁOSZEŃ: I str.—jeden wiersz jednoszpaltowy—20 mk. Druga i trzecia str.—15 mk. a czwarta—10 mk.

Redakcja i Adm. „Dzien. Narod.“, Piotrków, ul. Bykowska 71, parter (wejście od frontu). Biuro otwarte od godz. 9 rano do 6 pop. № Telef. 21

Drukarnia Narodowa (dawniej Państwowa)

Wydawca i redaktor Tomasz Pluta